



Joanna Sadowska¹

„Młodzież dla postępu”. Działalność ZMS a polskie projekty modernizacyjne czasów komunizmu²

Streszczenie

Związek Młodzieży Socjalistycznej był organizacją polityczno-wychowawczą działającą w PRL w latach 1957–1976. Z założenia był zorientowany na nowoczesność i podejmował działania, które miały służyć modernizacji gospodarki i społeczeństwa, a zwłaszcza industrializacji i urbanizacji. Kluczowe pytanie dotyczy efektywności tych akcji. Działania w dziedzinie gospodarki, takie np. jak podnoszenie wydajności pracy, zwiększanie innowacyjności czy wspieranie wielkich inwestycji przemysłowych poprzez werbowanie młodych pracowników, miały słabą skuteczność. Większe znaczenie miało wsparcie młodzieży w migracji ze wsi i pomoc w adaptacji w środowisku miejskim, propagowanie edukacji, a także wdrażanie do aktywności i elastyczności. Kierunek działań ZMS świadczy o stopniowym odchodzeniu od komunistycznego modelu modernizacji w stronę zachodniego, nastawionego na sukces indywidualny i konsumpcję.

Słowa kluczowe: PRL, ZMS, młodzież, socjalizm, modernizacja

Związek Młodzieży Socjalistycznej, istniejący w latach 1957–1976, był wzorowaną na Komsomole polską polityczno-wychowawczą organizacją młodzieżową. Powstał na fali odwilży 1956 r., po rozpadzie stalinowskiego ZMP, obejmując młodzież miejską (równoległe działał „brat-

¹ Dr hab. Joanna Sadowska, prof. UwB, Wydział Historii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet w Białymstoku, plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, 15-420 Białystok, e-mail: sadowska@uwb.edu.pl, nr ORCID: 0000-0002-0868-4529.

² Artykuł jest efektem realizacji projektu „Central European Congress of Economic History. Modernization processes in Younger Europe” realizowanego przez Uniwersytet Rzeszowski w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki RP „Doskonała nauka – wsparcie konferencji naukowych” numer umowy DNK/SP/512085/2021.

ni” Związek Młodzieży Wiejskiej). Był w pełni zależny od PZPR, dla którego stanowił „kuźnię kadr” i „pas transmisyjny” jej decyzji do młodego pokolenia. Skupiał młodzież w wieku 15–30/35 lat – pracującą, studentów i uczniów szkół średnich. W ciągu 20 lat istnienia przez ZMS przewinęło ok. 5 mln młodych ludzi (Sadowska 2010: 130). Ze względu na liczebność i bliskość władzy organizacja ta uznawana jest za jeden z symboli PRL. To ona miała kształtować młode pokolenie Polski Ludowej.

Orientacja Związku na nowoczesność była oczywistością, wskazywał na nią zaznaczony w nazwie socjalistyczny, jak i młodzieżowy charakter. Warto zwrócić uwagę, że w czasach PRL stosunek do nowoczesności silniej niż obecnie zależał od wieku i postrzegany był jako element „sprzeczności pokoleń” (Bukowski 1970: 2). Przyjętym tu celem badawczym jest próba określenia, na ile mocno orientacja ta była akcentowana, a przede wszystkim czy działania ZMS realnie służyły modernizacji społecznej i gospodarczej. Należy tu uwzględnić charakterystyczną dla PRL częstą rozbieżność między sferą normatywną a praktyką, oficjalną i nieoficjalną wizją rzeczywistości, a także będący efektem takiego dualizmu fasadowy charakter organizacji.

W analizie zostaną wzięte pod uwagę teorie modernizacji, które wprawdzie poddano na Zachodzie w latach 60. i 70. XX w. ostrej krytyce, ale przypomniane zostały w kontekście transformacji w Europie Wschodniej i nadal są punktem wyjścia do rozważań na temat specyfiki rozwoju społeczno-gospodarczego PRL. Pojawiły się też nowe teorie, wskazujące na różne wzorce, aż po koncepcję „zwielokrotnionych nowoczesności” Shmula Eisenstadta (2002: 27), a także wielowymiarowość i wieloetapowość modernizacji (Sztompka 2013: 177–183). W tym kontekście postawione będzie kolejne pytanie, czy dynamika działalności ZMS wskazuje na odchodzenie w PRL od projektu modernizacyjnego imitacyjnego wobec sowieckiego w kierunku zachodniego, czego niewątpliwie, ze względu na perspektywę osobistego materialnego sukcesu życiowego, oczekiwało młode pokolenie Polaków.

Wzorce modernizacji

Choć modernizacja była jednym z elementów legitymizacji władzy komunistycznej, to niejednokrotnie podkreślano, że komunizm „przedstawiał jej fałszywe recepty”, a model radziecki to „ślepa uliczka” (Gadomski 2022). Socjologowie opisali go jako: „centralistyczno-dyfuzyjny model przyspieszonej zmiany społecznej z wykorzystaniem wszystkich

dostępnych ówczesnej elicie władzy instrumentów i dźwigni. Celem strategicznym było oderwanie się od zastanych struktur i szybka industrializacja (...). Był to model nastawiony na tłoczenie nowych wartości i wzorów z centrum systemu na jego peryferie” (Krzysztofek, Szczepański, Ziemilski 1993: 12–13).

Projekt komunistyczny miał być oryginalny i konkurencyjny wobec zachodniego, ale właściwie stanowił jedynie wariant zachodniej wizji nowoczesności, z której wybrano pewne elementy. Do analizy działalności organizacji młodzieżowej wystarczy ich uproszczone porównanie. Modele te łączyły kwestie zasadnicze – dostrzeganie w racjonalnym rozwoju społeczno-ekonomicznym drogi do lepszego życia i wskazywanie na zdobywcze nauki, industrializację, urbanizację, skolaryzację jako czynniki temu służące. Różnice dotyczyły zarówno bardziej szczegółowych celów, jak i środków ich osiągnięcia. Badacze podkreślają „totalny”, odgórny i upolityczniony charakter modernizacji komunistycznej, dowodząc, jak Eisenstadt, że sowiecka nowoczesność, zakorzeniona była w monolitycznym ruchu rewolucyjnym i ideologii, a do tego „wymieszana z elementami tradycji carskiej (np. biurokracji)”, co zresztą doprowadziło do buntu i upadku systemu. Dążenie do społeczeństwa kolektywistycznego, pionowo ustrukturalizowanego i kontrolowanego przez państwo jest jedną z najczęściej wskazywanych jej cech (Eisenstadt 2002: 687, 694; Musiał 2013: 163-164; Matyja 2021: 299; Krzysztofek, Szczepański, Ziemilski 1993: 13). Specyficzne cele polskiej modernizacji po 1945 r. to według Zdzisława Krasnodębskiego uwolnienie od kapitalizmu i uzależnienia od obcego kapitału, usunięcie rozwarstwienia społecznego, eliminacja przedwojennej elity. Za ekwiwalent Weberowskiej etyki protestanckiej uważa on kolektywny purytyzm ze wzorem osobowym zdyscyplinowanego, ascetycznego producenta. Wskazuje, że na drugim etapie modernizacji komunistycznej, w czasach Gierkowskich, zastąpiono ten wzór propagowaniem konsumpcji i bogacenia się. Za istotę komunistycznej modernizacji uważa strategię polegającą na oddzieleniu od rynku światowego, na dążeniu do samowystarczalności w ramach „obozu socjalistycznego” oraz „hiperaktywnej roli państwa w industrializacji kraju”. „Racjonalność rozumiana była jako racjonalność spójnego systemu myślowego – marksizmu-leninizmu – prawdziwie naukowej teorii historii i świata. Oznaczała ona także laicyzację, bo religia utożsamiana była z irracjonalizmem i zabobonem” (Krasnodębski 2006: 124). Do różnic tych można dodać negowanie zachodniego aktywizmu i zastąpienie go kontrolowaną mobilizacją społeczną oraz sprzyjający jej komunistyczny woluntaryzm.

ZMS-owskie deklaracje

Zapisy statutowe, deklaracje programowe ZMS i propagowane hasła tworzyły „zewnątrzną warstwę” funkcjonowania organizacji, jej ideologiczną fasadę. Obojętna dla większości członków, nie była jednak całkowicie pozbawiona znaczenia, stanowiąc swoisty kanał komunikacji z patronującą jej partią czy narzędzie w walkach personalnych (ZG ZMS 1971: 45; Dąbek 2006: 170).

Co znamienne – ZMS odcinający się od błędów ZMP, swego stalinowskiego poprzednika, w pierwszych latach istnienia nie epatował hasłami nowoczesności czy industrializacji. Artykuł 4 jego statutu brzmiał: „Związek Młodzieży Socjalistycznej wychowuje swoich członków: na ludzi ideowych, gorących patriotów i internacjonalistów, świadomych zachodzących w Polsce i na świecie przemian społecznych, aktywnie uczestniczących w tych przemianach po stronie postępu i socjalizmu, gotowych bronić Ojczyzny; na ludzi światłych i kulturalnych, dążących wytrwale do zdobycia gruntownej wiedzy ogólnej i zawodowej; na ludzi ofiarnych i pracowitych, świadomych obywateli stawiających dobro społeczne ponad interes osobisty; na ludzi dzielnych i prawych” (ZG ZMS 1964: 105). Słowami kluczowymi w kontekście niniejszych rozważań są: postęp, przemiany, wiedza, kultura, świadomość. Szczególnie ważne pierwsze z pojęć, w tamtym okresie nadużywane, stopniowo zmieniało swe znaczenie. Literaturoznawca Michał Głowiński 24 stycznia 1968 r. zanotował: „W języku oficjalnym postępowy jest ten, kto spełnia doraźnie pewne warunki, a więc popiera politykę Rosji, «walczy z imperializmem» itp.; w pewnych wypadkach postępowy może być nawet ten, kto prześladuje w swoim kraju komunistów (*casus* wielu państw arabskich). Tak się składa, że epitetem tym obdarzane są kraje o zacofanej strukturze ekonomicznej i społecznej, rządzone autokratycznie czy wręcz metodami tyrańskimi. (...) Nie obserwuję stałości i konsekwencji w stosowaniu tego epitetu. Zależy ono tylko od jednego: od koniunktur politycznych” (Głowiński 1991: 27).

Choć ZMS jeszcze na początku lat 70. mobilizował hasłem: „Młodzież dla postępu”, to wyświechtana „postępowość” traciła swe znaczenie, zastępowana przez „nowoczesność”, dotąd łączoną jedynie z techniką czy sztuką, bez wymowy ideowej. W latach 70. powróciło też nieużywane w Polsce od przedwojnia słowo modernizacja, używał go w swych wystąpieniach Edward Gierek, tak pisała ZMS-owska „Walka Młodych” i mówili działacze. Wiązało się to z próbą redefinicji polskiej strategii modernizacji sprowadzającej się do częściowej dezideologizacji, otwarcia na Zachód, wykorzystania nowych technologii i pewnej

„okcydentalizacji konsumpcji” (coca-cola w polskich restauracjach). Struktury polityczne i ekonomiczne pozostały niezmienione (Krzysztofek, Szczepański, Ziemilski 1993: 14).

Aktywność ZMS na polu gospodarki

Gospodarka była jedną z najważniejszych sfer działalności ZMS, gdyż PZPR oczekiwała, że Związek będzie mobilizować młodych robotników do pracy, dbać o jej dyscyplinę i wydajność (Najduchowska 1958: 650). Zaangażowanie w wielkie projekty inicjowane przez władzę miało charakter udzielanego jej poparcia, a więc służyło legitymizacji. Akcje gospodarcze ZMS miały też dawać wymierne korzyści – dodatkową produkcję czy nadrobienie zaległości przedsiębiorstwa, poprawę lokalnej infrastruktury, środki na własne przedsięwzięcia organizacji, a czasem po prostu pieniądze za przepracowane nadgodziny zasilające kieszenie aktywistów. Wreszcie widziano w nich ważny czynnik wychowawczy – budzenie szacunku dla pracy, zwłaszcza fizycznej, nabywanie umiejętności sprawnego jej organizowania czy wdrażanie do współpracy.

Skala i charakter przedsięwzięć uzależnione były od aktualnej sytuacji politycznej i polityki gospodarczej. Koniec lat 50. to czas podejmowania licznych akcji lokalnych służących samej młodzieży i miejscowej ludności. Lata 60. to działania na rzecz intensywnej industrializacji, wreszcie epoka Gierka to wielki rozmach i rozgłos oraz zaangażowanie w przedsięwzięcia, które miały przynosić młodzieży konkretne indywidualne korzyści.

Najbardziej oczekiwana przez władze była organizacja akcji mobilizacyjnych – kolektywnych czynów społecznych i produkcyjnych, współzawodnictwa pracy, akcji antyimportowych itp. Przedsięwzięcia te wzorowane były na sowieckich, a ich efekty miały łagodzić niedostatki gospodarki centralnie sterowanej. Największą akcją ZMS była rywalizacja o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej – na początku lat 70. tytułem tym szczyliło się już 57 tys. zespołów, ubiegało się kolejne 82 tys. (*ZMS – ludzie i...* 1972: 139–141). Na ogół realizowały one plany produkcji w 120–160%, musiały się też wykazywać wzorową postawę (KW ZMS w Łodzi 1959: 3, 9). Rywalizowano także o tytuły Młodzieżowej Brygady Dobrej Jakości, Brygady Nowej Techniki, Pracy Socjalistycznej Najwyższej Jakości, Produkcji Bezbrakowej... Organizowano Turnieje Młodych Mistrzów Gospodarności „Szukamy 20 miliardów” (w 1972 r., w następnych latach stawka rosła) czy wielką akcją lat 70: „Mój sukces Socjalistycznej Ojczyźnie”. Wszystkie te przedsięwzięcia polegały na

zwiększeniu nakładu pracy, co wpisywało się w nienowoczesny model rozwoju ekstensywnego gospodarki. Ponadto służyły doraźnemu łagodzeniu skutków słabości systemu ekonomicznego, co w istocie działało antymodernizacyjnie. Podobnie można ocenić, zgodne zresztą z radzieckim modelem modernizacji, dążenie do oszczędności i ograniczania importu, a przez to do autarkii w ramach obozu socjalistycznego.

Z kolei na „szturmowych budowach Komsomołu” wzorowano patronaty ZMS. Były one formą szczególnej opieki Związku nad ważną budową czy zakładem produkcyjnym, przy czym głównym zadaniem było zwerbowanie młodzieży do pracy, a ponadto mobilizowanie jej do zwiększonego wysiłku i podnoszenia kwalifikacji, kontrola, dyscyplinowanie, ale też troska o warunki bytowe, wypełnienie czasu wolnego itp. Niewątpliwie podstawowym celem instytucji patronatu było pozyskiwanie pracowników na potrzeby wielkich inwestycji. Paradoxem gospodarki Polski powojennej było bowiem współistnienie dwóch biegunowo przeciwnych zjawisk – braku rąk do pracy i strukturalnego bezrobocia. To ostatnie dotyczyło przede wszystkim regionów rolniczych, małych miasteczek, praca zaś czekała na Śląsku i w innych dużych ośrodkach lub miejscach wskazanych na wielkie inwestycje, należało więc zachęcić młodych ludzi do zmiany miejsca zamieszkania i rozszerzenia kwalifikacji. Patronatem ZMS objęte były m.in. „Petrochemia” w Płocku, rurociąg „Przyjaźń”, Kombinat Górniczo-Energetyczny „Turów”, Lubińsko-Głogowski Okręg Miedziowy, wrocławskie „Azoty”, toruńska „Elana”, FSM w Bielsku-Białej, Huta „Katowice”, Port Północny, czyli inwestycje kluczowe dla industrializacji Polski. Czasem patronaty były próbą ratowania wielkich i przekraczających możliwości przedsiębiorstw inwestycji, prowadzonych nierzadko kosztem innych przedsięwzięć. Tak budowano między innymi hutę „Katowice” – w 1974 r., aby zapewnić terminowe dostarczanie jej konstrukcji stalowych, zwołano Krajową Radę Aktywu Patronackiego i wezwano do współzawodnictwa załogi 12 hut, 19 wytwórni konstrukcji stalowych i 6 biur projektowych (Fazan, Kantyka 1976: 188; KW ZMS w Katowicach 1973: 1–7).

Dla młodzieży ważna była organizowana w ramach patronatów pomoc w migracji ze wsi do miasta. Młodzi ludzie mieli uzyskiwać na wielkich budowach nie tylko pracę, ale i zakwaterowanie, relatywnie wysokie zarobki, a także towarzystwo rówieśników, rozrywki itp. Wspieraniu młodych ludzi zatrudnionych po raz pierwszy i szybszemu ich wdrożeniu do dobrej pracy służyć miała też specjalna akcja ZMS „Kowalski nie jest sam”, w ramach której młodzież otrzymywała koleżeńską i instytucjonalną pomoc w adaptacji do nowego otoczenia czy kontaktach z administracją przedsiębiorstwa (*ZMS – ludzie i...* 1972:

170). Życie jednak pokazało, że zwerbowani na budowy patronackie pracownicy szybko się wykruszali, choć zapewne oznaczało to, że poczuli się pewniej i znaleźli kolejną, lepszą, może mniej odległą od domu pracę (Leszczyński 1961: 5).

„Nikt nie jest w stanie wyobrazić w liczbach korzyści, jakie one przyniosły” – komentowano patronaty w publikacji wydanej na 15-lecie ZMS (*ZMS – ludzie i...* 1972: 181). Spostrzeżenie to jest całkiem trafne, bo patronaty były przede wszystkim przedsięwzięciami propagandowymi.

Od końca lat 60. ZMS włączył się w promowanie „rewolucji naukowo-technicznej”, która była reakcją na diagnozowany w krajach socjalistycznych kryzys spowodowany wyczerpaniem się dotychczasowej formuły wzrostu i stanowiła formę pogoni za oddalającym się Zachodem (Matyja 2022). Nowoczesna technika była jednym z częściej deklarowanych obszarów zainteresowań młodzieży, kiedy więc na pięciolatkę 1966–1970 zaplanowano modernizację przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego i chemicznego (w celu ograniczenia importu i zwiększenia eksportu), pojawiła się koncepcja rozwijania i wykorzystywania pasji młodych, zachęcania do poszukiwania nowych rozwiązań, choćby na niewielką skalę (Kaliński 1995: 125–126). W tej atmosferze w 1967 r. ZMS wspólnie z Naczelną Organizacją Techniczną zainicjował Turniej Młodych Mistrzów Techniki, który miał mieć sens zarówno ekonomiczny, jak i wychowawczy. Turniej składał się z przeprowadzanych na różnych szczeblach konkursów na najlepszy debiut wynalazczy i projekt wykorzystany w praktyce. Zainteresowanie konkursem było ogromne – już w pierwszym roku zgłoszono ponad 14 tys. wniosków racjonalizatorskich, w 1969 – 20 tys., co miało dać gospodarce dodatkowe 600 mln zł (*ZMS – ludzie i...* 1972: 148–151). Świadczyć to może o zapóźnieniu technologicznym polskiej gospodarki, skali niegospodarności, błędach w organizacji produkcji i dotychczasowym braku otwarcia na nowe pomysły. Można sobie wyobrazić, jak działała Huta Stalowa Wola, skoro w ramach konkursu TMMT przed II Zjazdem ZMS w 1960 r. złożono tam aż 614 wniosków, dzięki którym można było zaoszczędzić 9 mln zł (Biuro Sekretariatu KC PZPR 1960: 15). Efekty całej akcji jednak nie zadowalały – na początku lat 70. wskazywano, iż w Polsce udział młodzieży w ruchu wynalazczym wynosi tylko 13%, podczas gdy w ZSRR 25%, w NRD 30%. Laureaci TMMT skarżyli się, że przeszkadzają im, a wręcz ich niszczą szefowie, że pracę utrudnia biurokracja, brakuje fachowej pomocy czy literatury. Największy problem stanowiło jednak wdrażanie – z 1400 rozwiązań opatentowanych w Polsce w latach 1967–1969 zastosowano jedynie 30% (*ZMS – ludzie i...* 1972: 152–155).

Oddziaływać na wyobraźnię młodych ludzi musiały poświęcone nowoczesnej technice wystawy czy publikacje, w tym liczne teksty zamieszczane w tygodniku „Walka Młodych”. Wyglądając już w XXI wiek, pisano o nowoczesnych maszynach, komputerach, energii atomowej czy lotach w kosmos, o związanych z tym szansach i zagrożeniach społecznych czy ekologicznych.

Gospodarcze działania ZMS z lat 70. w większym stopniu nastawione były na poprawę warunków materialnych członków organizacji, co wpisywało się w ideę „socjalistycznego dobrobytu”. Taki sens miał patronat nad budownictwem mieszkaniowym – budowy „Osiedli Młodych”, pozwalających szybciej i taniej zostać lokatorem dzięki odpracowaniu części wkładu (*Rzecz o Związku...* 2002: 113–114). Trudno jednak rozwiązanie takie uznać za racjonalne, a to przecież wymóg nowoczesności. „W społecznym sensie są to chyba najdroższe domy. Wysokiej klasy fachowiec, zamiast zebrać siły do następnego dnia pracy, chwytą za łopatę, frezer wynosi gruz” – pisał w 1974 r. „Sztandar Młodych” i wprost nazywał pomyłką próby zastępowania przedsiębiorstw budowlanych przez sztaby patronackie (Janikowski 1974: 1). W 1971 r. wymyślono Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży (FASM). W ramach akcji organizowano dodatkową pracę młodzieży pod hasłem pozyskania środków na dofinansowywanie wypoczynku i wyjazdów zagranicznych, ale znaczna ich część stanowiła po prostu dodatkowy zarobek (Sadowska 2010: 182).

W okresie gierkowskim, gdy przybywało tzw. budów eksportowych, ZMS starał się ułatwiać swym członkom wyjazd za granicę i prowadził nawet coś w rodzaju komercyjnej działalności politycznej, organizując szkolenia polityczne obowiązkowe dla przyszłych pracowników (ZG ZMS 1968: 9; ZG ZMS 1976: 160–161). Wiadomo, że takie wyjazdy (głównie do ZSRR) oprócz wysokich poborów dawały też możliwość dodatkowego zarobkowania w postaci nieoficjalnego handlu. Parali się nim również uczestnicy oficjalnej wymiany młodzieży, ZMS-owskich delegacji i innych wyjazdów zagranicznych, np. sławnych „Pociągów Przyjaźni”, których w latach 70. wyjeżdżało nawet 100 rocznie (Błażejowski 2013).

Można więc stwierdzić, iż działania ZMS w latach 70. wpisywały się w trend rehabilitacji konsumpcji, choć ze względu na ideowy charakter organizacji odbywało się to po cichu.

Propagowanie edukacji

Niekonwersyjnym działaniem organizacji, uznanym za promodernizacyjny bez względu na przyjęty model, wydawać by się mogło propagowanie i organizowanie edukacji. Były to zadania pilne, gdyż na po-

czątku lat 60. na około 6,5 mln zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej około 2 mln nie ukończyło szkoły podstawowej, w tym 930 tys. osób do 35. roku życia (ZG ZMS 1962: 115–122). Związek poświęcał temu problemowi dużo uwagi, zwłaszcza w pierwszych latach działalności, gdy organizował kursy, a nawet własne szkoły dla pracujących (podstawowe, technika i licea ogólnokształcące). Przyjął tu szyld uniwersytetów robotniczych, nawiązujący do przedwojennej tradycji PPS. I choć dość szybko nakazano ZMS-owi ograniczenie tych działań jako wykraczających poza jego oficjalne zadania, to w 1970 r. podawano, że na uniwersytetach robotniczych uzyskało kwalifikacje pół miliona młodzieży (Kubasiewicz 1970: 5). Stale podkreślano znaczenie wykształcenia, a starania o podniesienie wyników w nauce zapisane były nawet w statucie ZMS. Owocowało to akcjami i hasłami typu: „Každy zetemesowiec otrzymuje promocję do następnej klasy”, „Dwójka kolegi obchodzi mnie tak samo jak moja” czy „Každy zetemesowiec posiada pełne kwalifikacje zawodowe” (*III Zjazd Związku...* 1965: 370–371).

Organizacja włączała się też w propagowanie czytelnictwa, choćby organizując Ogólnopolski Turniej Czytelniczy ZMS. W 1970 r. wzięło w nim udział 87 tys. młodych ludzi (*Rzecz o Związku...* 2002: 137). Znaczenie edukacyjne miawały też koła dyskusyjne, choć dominowała w nich tematyka polityczna i ideologiczna, czyli częściej niż edukacji służyły indoktrynacji. W kontekście modernizacji społecznej wspomnieć należy o popularnych w szkołach średnich kołach młodych racjonalistów. Miały one służyć realizacji celu ujętego w uchwale programowej z 1964 r. słowami: „Walczymy o naukowy pogląd na świat, o wysoki poziom wiedzy – przeciwko przejawom ciemnoty, zacofania, konserwatyizmu i nieuctwa” (*III Zjazd Związku...* 1965: 11). W rzeczywistości chodziło po prostu o ateizację, którą trzeba odróżnić od – będącej elementem zachodniego wzorca modernizacji – sekularyzacji społeczeństwa. Młodzież, nierzadko w ramach buntu przeciw rodzicom, podejmowała dyskusje na temat światopoglądu religijnego znacznie chętniej niż na inne tematy ideologiczne, nie wchodząc w nią jednak głęboko. Najczęściej zresztą w pracę kół angażowały się osoby niewierzące i działalność ta była poniekąd przekonywaniem przekonanych.

W latach 70. zaczęto mówić wprost o wyzwaniach edukacyjnych wynikających z modernizacji. „Niedopuszczalne jest, by wytworzyła się sytuacja, że z jednej strony jest elita naukowców i technokratów, a z drugiej – ciemna masa, czująca lęk, a raz wrogość w stosunku do nauki, sugerująca się widmem jakiejś technokracji, mielącej w swych trybach ludzką jednostkę” – pisał w 1975 r. w łamach „Walki Młodych” Zygmunt Pikulski (Pikulski 1975: 19). Warto tu zwrócić uwagę, iż ten ZMS-

owski tygodnik już od dłuższego czasu umieszczał uniwersalne refleksje na temat nowoczesnego społeczeństwa i stojących przed nim wyzwań. Przykładowo w 1970 r. opublikowano cykl esejów profesora Jerzego Bukowskiego, inżyniera lotnictwa i rektora Politechniki Warszawskiej, w których przybliżał on treść swojej książki *Rozwój techniki a postęp społeczny*, jak na owe czasy odważnej i wizjonerskiej. Pisał chociażby o przyszłym rynku pracy wymagającym od ludzi ogromnej elastyczności i ciągłego zdobywania nowych kwalifikacji, postulując w związku z tym położenie nacisku na zdobywanie stanowiącego bazę wykształcenia ogólnego (Bukowski 1968).

Miejski styl życia

Miejskość była przypisana omawianej tu organizacji, nie wynikało to wszakże z założeń ideowych, ale było efektem prostego „podziału terenu” między ZMS i ZMW. Miejska socjalizacja, czyli wdrażanie do miejskiego stylu życia, który jest uważany za społeczny aspekt urbanizacji (Castells 1982), nie była zamierzonym celem, ale niewątpliwie taki efekt mogły dawać niektóre działania ZMS.

W PRL zamieszkanie w mieście lub na wsi wymieniane było na pierwszym miejscu wśród czynników różnicujących style życia, rozumiane jako „zakres i formy codziennych zachowań jednostek lub grup specyficzne dla ich usytuowania społecznego” (Siciński 1976: 15). Tu zwrócona zostanie uwaga na jeden z czynników konstruujących styl życia, czyli sposób spędzania wolnego czasu i uczestnictwo w kulturze (Czerwiński 1978: 57–61). Trzeba podkreślić, iż działania ZMS w tym zakresie były szczególnie oczekiwane przez młodzież i podejmowano je w celu pozyskania członków. Dzięki swoim środkom i wpływom Związek stał się ważnym organizatorem kultury młodzieżowej, coraz silniej wzorującej się na zachodniej. W klubach i na festiwalach organizowanych przez ZMS „legalnie” grano *rock and rolla*.

Zdecydowanie lubianą formą działalności kulturalnej ZMS było organizowanie zbiorowych tanich, a czasami zupełnie bezpłatnych wyjść do teatru, na koncert, a zwłaszcza do kina. Szczególną rolę przypisywały filmom również władze Związku. Sztandarową akcją było „Kino 900 tysięcy” (tyle było w 1966 r. członków ZMS) pomysłu Jerzego Trunkwaltera – program zakładający szerokie wykorzystanie filmów fabularnych i dokumentalnych do kształtowania zainteresowań i postaw młodzieży (*Zobacz – zrozum – zrób...* 1968: 185). Organizacja patronowała kilku profesjonalnym galeriom sztuki i teatrom. Przede wszystkim pro-

wadziła kluby i klubokawiarnie – miejsca spotkań, dyskusji, zabaw tanecznych, koncertów czy zajęć artystycznych. Ich rozkwit przyniosły lata 60. – w 1963 r. Związek miał około 400 takich placówek (Biuro Sekretariatu KC PZPR 1963: 32–33). Dzięki takiej atrakcyjnej ofercie młodzi ludzie, zwłaszcza nowo przybyli do miast, przekonywali się i wdrażali do uczestnictwa w kulturze.

Dla wielu z nich nowością był także wypoczynek wakacyjny, z którego korzystali dzięki ZMS-owskim obozom. W najlepszym pod tym względem początku lat 70. na takie obozy jeździło rocznie 250 tys. osób (*Rzecz o Związku...* 2002: 38, 124, 127). Dla młodzieży, która nie mogła wyjechać, ZMS przygotowywał akcje „Lato w mieście”. Chcąc uchodzić za organizację otwierającą przed członkami szeroki świat, organizował też, przy pomocy biura podróży „Juventur”, wyjazdy zagraniczne, głównie do krajów socjalistycznych. Oczywiście skala tych wyjazdów była dużo mniejsza i traktowane były jako przywilej działaczy funkcyjnych, a przynajmniej nagroda dla najbardziej aktywnych.

Niewątpliwie płynący z tych działań i haseł przekaz: ucz się, nie bój się wyjechać z domu, rozwijaj zainteresowania, zapisz się do klubu, idź do kina, teatru, wyjedź na wakacje, bądź aktywny, dyskutuj, głosuj, organizuj, można uznać za sprzyjający modernizacji społecznej.

Równouprawnienie płci

Za element miejskiego stylu życia i nowoczesności uznawana była także aktywność społeczna kobiet, konkurowanie z mężczyznami i generalnie – odchodzenie od tradycyjnych wzorców ról płciowych (Czerwiński 1978: 46–59). W okresie działania ZMS kwestia ta nie była często dyskutowana – przebrzmiało już stalinowskie hasło wzywające kobiety na traktory, a nowa fala feminizmu do Polski jeszcze nie dotarła. Organizację zakładali młodzi mężczyźni – w 1958 r. dziewczęta stanowiły jedynie 4,11% członków ZMS, ale w 1959 r. – już 38%, a pod koniec lat 60. – ponad 47%, przy czym były to głównie uczennice szkół średnich (Koszyczek 1960: 29; ZG ZMS 1969). Nie różnicowano według płci oferty ani oczekiwań, w ten sposób ZMS uczestniczył w lansowaniu wykształcenia czy aktywności zawodowej kobiet. Podobnie jednak, jak działo się to w „dorosłej” polityce, w gremiach decyzyjnych było ich bardzo niewiele (choć zawsze jakaś wchodziła „z klucza”) – stanowiły ok. 10% składu zarządu głównego, żadna nie była jego przewodniczącą.

Natomiast dużo uwagi zwracano na kobiety jako pracownice, pokazując osiągnięcia, ale i problemy z godzeniem różnych obowiązków czy znalezieniem zatrudnienia (Łopuszańska 1971: 10–11).

Kulisy działalności ZMS

Na koniec warto wspomnieć o rzeczywistym wpływie ZMS na postawy działaczy i o uzyskiwanych przez nich doświadczeniach. Praca w organizacji była przedsmakiem „dorosłej” aktywności społeczno-politycznej, ale też po prostu szkołą funkcjonowania, a czasem wręcz przetrwania w socjalistycznej rzeczywistości. ZMS promował aktywnych, ale dostosowanych, większość zadań realizowali działacze funkcyjni (stanowiący mniej więcej jedną piątą ogółu członków organizacji), a im wyższa była ich ranga, tym bardziej liczyli na wpływ swej działalności na przyszłą karierę (ZG ZMS 1971: 63). W praktyce ludzi tych uczono oportunistycznym, pragmatycznym, konformistycznym, wprowadzając w kulturę „radzenia sobie” i sieci powiązań personalnych. Można więc powiedzieć, że organizacja wyrabiała postawy adaptacyjności i elastyczności, które w przyszłości ułatwiły przystosowanie się do warunków demokratycznych i kapitalistycznych.

Zakończenie

Trudno dokonać jednoznacznej całościowej oceny ZMS jako czynnika modernizacji, gdyż trzeba by przeprowadzić bilans efektów jego oddziaływań bardzo różniących się charakterem. Raczej nie byłby on pozytywny.

Organizacja stanowiła część PRL-owskiego systemu politycznego i służyła jego utrzymaniu. Była też realizatorem ówczesnego projektu modernizacyjnego, który poniósł fiasko. Za brnięcie w ślepią uliczkę trzeba dziś uznać forsowną industrializację, nieustanne zwiększanie nakładu pracy czy odsuwanie się od gospodarki światowej, a temu służyły ZMS-owskie akcje mobilizacyjne. W latach 70. traciły one na znaczeniu, zyskiwało zaś wspieranie dążenia do indywidualnego sukcesu materialnego, co świadczy o stopniowym przyjmowaniu zachodnich wzorców modernizacyjnych, ale warunki nie były sprzyjające. Słuszne, ale nieefektywne okazały się działania promujące rewolucję naukowo-techniczną. Szczęśliwie nieefektywne okazało się też oddziaływanie ideowo-polityczne – część pokolenia, które miał ukształtować ZMS, wniosła swój wkład w upadek komunizmu w Polsce, inni tylko śledzili ten proces, ale anachronicznego systemu nie bronił prawie nikt.

O pewnym realnym znaczeniu ZMS dla modernizacji (i to bez względu na model) można mówić w odniesieniu do aspektów społecznych. Organizacja starała się aktywizować młode pokolenie, zarówno

chłopców, jak i dziewczęta. Namawiała do kształcenia i tworzyła możliwości nauki, rozwijania zainteresowań, uczestnictwa w kulturze. Było to szczególnie ważne w przypadku migrujących ze wsi do miast – organizacja ułatwiała socjalizację miejską, wspierając proces urbanizacji.

Niektórzy ZMS-owscy aktywiści, w dorosłym życiu już członkowie PZPR, po 1989 r. pozostali w polityce i w niej sobie bardzo dobrze poradzili. Częściej jednak pragmatyczni działacze ZMS okazywali się sprawnymi biznesmenami i menedżerami – w latach 90. pomagało doświadczenie w kierowaniu i kontakty z ludźmi, umiejętność szukania nieformalnych rozwiązań i obchodzenia reguł. Dla części z nich dodatkowym ułatwieniem było przejęcie majątku państwowego poprzez tworzenie tzw. spółek nomenklaturowych. Niewątpliwie jednak uczestniczyli w przyspieszonej modernizacji, jakiej doświadczała wtedy Polska. Wychowanie takich ludzi to oczywiście niezamierzony rezultat oddziaływań ZMS, „efekt uboczny” jego pracy, o dość ograniczonym znaczeniu.

Literatura

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], ZG ZMS, sygn. 11/I/32a, Statut ZMS [1964]. (ZG ZMS).
- AAN, ZG ZMS, sygn.11/VI/52, Roczne sprawozdanie statystyczne o członkach ZMS za 1969 r. (ZG ZMS).
- AAN, ZG ZMS, sygn.11/VIII/148, k. 63, Postawy społeczno-polityczne aktywu szkolnego ZMS. Raport z badań [1971]. (ZG ZMS).
- AAN, ZG ZMS, sygn.11/XI/10, Wytoczne Prezydium ZG ZMS do planowania pracy w roku 1969, 3 grudnia 1968, AAN, ZG ZMS, sygn.11/XIII/5, Zadania UR w r. 1962/63. (ZG ZMS).
- AAN, ZG ZMS, sygn. 11/XIII/75, Sprawozdanie z działalności UR ZMS 1975-76 (ZG ZMS).
- Archiwum Państwowe w Łodzi, KW ZMS w Łodzi, sygn. 58, Informacja o działalności ZMS w ramach współzawodnictwa pracy [1959], k. 3, 9. (KW ZMS w Łodzi).
- Archiwum Państwowe w Katowicach, KW ZMS w Katowicach, sygn. 15, k. 1-7, Informacja nt. realizacji patronatu młodzieży woj. katowickiego nad budową Fabryki Samochodów Małolitrażowych i Huty „Katowice” [1973]. (KW ZMS w Katowicach).
- Biuro Sekretariatu KC PZPR, 1963, *Praca klubów ZMS*, „Biuletyn Informacyjny Biura Sekretariatu KC PZPR” nr 119.
- Biuro Sekretariatu KC PZPR, 1960, *Przed II Zjazdem ZMS*, „Biuletyn Informacyjny Biura Sekretariatu KC PZPR”, nr 84.
- Błażejowski K., 2013, *Dzinsy przyjaźni jadą na wschód*, <https://nowosci.com.pl/dzinsy-przyjazni-jada-na-wschod/ar/10906313> (dostęp: 20.09.2022).
- Bourdieu P., 2005, *Dystynkcja: społeczna krytyka władzy sądzenia*, Warszawa.
- Bukowski J., 1968, *Rozwój techniki a postęp społeczny*, Warszawa. Bukowski J., 1970, *Nowoczesność*, „Walka Młodych”, nr 27.

- Castells M., 1982, *Kwestia miejska*, Warszawa.
- Czerwiński M., 1978, *Elementy stylów życia ludności miejskiej* [w:] *Styl życia: przemiany we współczesnej Polsce*, red. A. Siciński, Warszawa.
- Dąbek K., 2006, *PZPR retrospektywny portret własny*, Warszawa.
- Dudek A., 2005, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków.
- Eisenstadt S., 2002, *Comparative Civilizations and Multiple Modernities*, Leiden–Boston–Köln.
- Fazan M., Kantyka J., 1976, *Młodzież socjalistycznej ojczyźnie. Szkice z dziejów ruchu młodzieżowego w województwie katowickim*, Katowice.
- Gadomski W., 2022, *Komunizm był ślepą uliczką modernizacji. Dlaczego Leszczyński go broni?*, <https://wyborcza.pl/7,75968,27042338,komunizm-byl-slepa-uliczka-modernizacji-dlaczego-leszczynski.html> (dostęp: 15.09.2022).
- Głowiński M., 1991, *Marcowe gadanie: komentarze do słów 1966–1971*, Warszawa.
- Janikowski P., 1974, *Patronat na zakręcie*, „Sztandar Młodych”, nr 220.
- Kaliński J., 1995, *Gospodarka Polski w latach 1944–1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa.
- Koszyczek J., 1960, *ZMS w liczbach*, Warszawa.
- Krasnodębski Z., 2006, *Modernizacja po polsku* [w:] *Drogi do nowoczesności. Idea modernizacji w polskiej myśli politycznej*, red. J. Kłoczowski, M. Szuldrzyński, Kraków.
- Krzysztofek K., Szczepański M.S., Ziemiński A., 1993, *Kultura a modernizacja społeczna*, Warszawa.
- Kubasiewicz J., 1970, *Odpowiadamy za naszą młodość*, „Sztandar Młodych”, nr 57.
- Leszczyński A., 1961, *Patronat zobowiązuje!*, „Walka Młodych”, nr 5.
- Łopuszańska J., 1971, *Ja w sprawie kobiet*, „Walka Młodych” nr 10.
- Malikowski M., 1999, *Spółczesność i przestrzeń zurbanizowana*, Rzeszów.
- Matyja B., 2021, *Reformy socjalizmu i porządek klasowy. Normatywna zmiana w Europie Środkowej 1955–1980*, „Stan Rzeczy”, nr 2.
- Matyja B., 2022, *Socjalistyczna modernizacja na półperiferiach: analiza dyskursu rewolucji naukowo-technicznej w Polsce Ludowej*, <https://ws.uw.edu.pl/projekty/socjalistyczna-modernizacja-na-polperyferiach-analiza-dyskursu-rewolucji-naukowo-technicznej-w-polsce-ludowej/> (dostęp: 25.09.2022).
- Musiak W., 2013, *Modernizacja Polski: polityki rządowe w latach 1918–2004*, Toruń.
- Najduchowska H., 1958, *W rocznicę zjazdu* [maszynopis udostępniony przez autorkę].
- Pikułski Z., 1975, *Przyspieszenie*, „Walka Młodych”, nr 1
- Sadowska J., 2010, *„Sercem i myślą związani z Partią”: Związek Młodzieży Socjalistycznej (1957–1976). Polityczne aspekty działalności*, Warszawa.
- Siciński A., 1976, *Styl życia — problemy pojęciowe i teoretyczne* [w:] *Styl życia. Koncepcje i propozycje*, red. A. Siciński, Warszawa.
- Rzecz o Związku Młodzieży Socjalistycznej. Ani laurka, ani pamflet. W 45. rocznicę powstania ZMS*, 2002, Stowarzyszenie „Pokolenia”, Warszawa.
- Sztompka P., 2013, *Dziesięć tez o modernizacji*, „Zarządzanie Publiczne”, nr 2–3.
- III Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej*, 1965, Związek Młodzieży Socjalistycznej, Warszawa.
- Zobacz – zrozum – zrób. Ramowe programy Wieczorowych Szkół Aktywu Związku Młodzieży Socjalistycznej*, 1968, Związek Młodzieży Socjalistycznej, Warszawa.
- ZMS – ludzie i wydarzenia*, 1972, Związek Młodzieży Socjalistycznej, Warszawa.

"Youth for progress". ZMS activity in the context of polish modernization projects of the communist era

Abstract

The Union of Socialist Youth (ZMS) was a political and educational organization operating in Poland from 1957 to 1976. It undertook a number of activities to modernize the economy and society, especially to support industrialization and urbanization. Among other things, the ZMS organized campaigns to raise labor productivity and innovation in the economy, and supported large industrial investments by recruiting young workers. The effectiveness of these activities was small, some of them even perpetuated the defects of the socialist economy. Of greater modernization significance was the promotion of education and, above all, the support given to young people migrating from the countryside to the cities and helping them adapt to the urban environment. The direction of the ZMS's activities testified to the gradual shift away from the communist model of modernization toward a Western model focused on individual success and consumption. It is important that ZMS members were expected to be active and flexible, which, after the overthrow of communism, helped them adapt to new conditions in a rapidly modernizing country.

Key words: communist Poland, Union of Socialist Youth, socialism, modernization